

Sygn. akt: I C 73/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Wąsowska
Protokolant:	St. sekr. sądowy Bogusława Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2015 r. w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko J. K. (2) i M. K.

o zachówek

powództwo oddała.

Sygn. akt IC 73/15

### UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu powód J. K. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych J. i M. małżonków K. kwoty 12.500,00 złotych tytułem pokrycia należnego mu zachowku. Żądał również zwrotu poniesionych przez niego kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jego roszczenie wywodzi z pokrewieństwa, jakie łączyło go z K. K. (2), zmarłym dnia 23 marca 2012r. Powód wskazał, że spadkodawca był bratem rodzonym jego matki A. K., która zmarła 12 marca 1994r., pozostawiając troje dzieci, przy czym danych spadkobierców jednego z jej dzieci nie udało się ustalić. Powód podał ponadto, że K. K. (2) miał siedmioro rodzeństwa, jednakże jedna z sióstr – K. K. (4), nie dożyła otwarcia spadku, jak również nie pozostawiła zstępnych. Powód wskazał, że z uwagi na powyższe, w przypadku dziedziczenia ustawowego, należny mu udział w spadku wynosiłby 1/12 części, a zatem jego udział z tytułu zachowku wynosi 1/24 część spadku. Powód nie otrzymał żadnych kwot, w tym również darowizn, a zatem jego zachówek nie został pokryty. Wskazał ponadto, że spadek po K. K. (2) na podstawie testamentu notarialnego odziedziczyli pozwani na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej, a w skład spadku wchodzi nieruchomość położona w K. o wartości 300.000,00 złotych.

Na rozprawie w dniu 5 maja 2015r. powód podtrzymał swoje stanowisko i konsekwentnie wnosił, jak w pozwie. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, wskazując dodatkowo, że jest ono niezasadne także, co do wysokości, albowiem nie odziedziczyli oni nieruchomości w K.. Nieruchomość ta została przekazana 20 lat wcześniej na rzecz S. P. – bratanika spadkodawcy. Oni zaś, odziedziczyli tylko oszczędności, jakie pozostawił K. K. (2) na rachunku oszczędnościowym w kwocie 66.806,21 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca K. K. (2), zmarł w dniu 23 marca 2012r. w M.. Przed śmiercią stale zamieszkiwała w D.. Spadkodawca w chwili śmierci był wdowcem, nie pozostawił również zstępnych. Jego rodzice-S. i C. zmarli przed nim. Spadkodawca miał siedmioro rodzeństwa - C. K. (1) – ojca pozwanego, Z. K., A. K., J. P., M. M. (2), H. W. oraz K. K. (4).

Siostra spadkodawcy A. K. zmarła w dniu 12 marca 1994r. pozostawiając po sobie zstępnych – powoda J. K. (1), J. K. (3) i C. K. (2), który nie żyje. C. K. (2) pozostawił zstępnych, jednakże nie zostały ustalone ich dane personalne. Spośród rodzeństwa spadkodawcy nie żyje również jego siostra J. P., która zmarła w dniu 12 listopada 2005r. pozostawiając po sobie spadkobierców – S. P. oraz J. M.. Otwarcia spadku nie dożyła również K. K. (4), która zmarła w dniu 11 grudnia 2011r., nie pozostawiając dzieci. Żaden ze spadkobierców ustawowych nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia ani nie został wydziedziczony. W dniu 09 marca 2005r. spadkodawca K. K. (2) sporządził testament w formie aktu notarialnego przed notariuszem Z. B. za Rep. A Nr(...), w którym do całości spadku powołał swego bratanka i jego żonę – J. K. (2) i M. K.. Sąd Rejonowy w Przasnyszu postanowieniem z dnia 15 listopada 2013r. stwierdził, że spadek po K. K. (2) na podstawie w/w testamentu notarialnego nabyli J. K. (2) i M. K. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. W skład spadku po K. K. (2) wchodzi kwota pieniężna w wysokości 66.806,21 złotych, pozostawiona na rachunku oszczędnościowym, nie wchodzi natomiast gospodarstwo rolne, które zostało przekazane około 20 lat temu na rzecz bratanka spadkodawcy S. P.. Zarówno powód, jak i pozwani nie otrzymali od spadkodawcy żadnych darowizn. W testamencie nie dokonano żadnych zapisów czy poleceń.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o: decyzje (k.21-22), niekwestionowane wyjaśnienia powoda i pozwanych (k.23-25) oraz dokumenty znajdujące się w aktach sprawy INs 642/12 - odpisy skrócone aktów stanu cywilnego (k.4-11), testament notarialny (k.12), protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k.25), postanowienie (k.68), uzasadnienie (k.71-74).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było bezzasadne, dlatego podlegało oddaleniu w całości. Zauważyć należy, że zgodnie z treścią art.991§1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). W §2 wskazano z kolei, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Wskazać zatem należy, że instytucja zachowku ma charakter ustawowy i przyznaje uprawnienie do niego tylko określonym w w/w przepisie osobom i to w sytuacji, gdy do spadku „byliby powołani z ustawy”. Wśród nich ustawodawca nie wymienia jednak rodzeństwa zmarłego. W niniejszej sprawie powód jest zaś siostrzeńcem spadkodawcy. Stwierdzić zatem należy, że nie należy on do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Choć w przypadku nie sporządzenia testamentu przez spadkodawcę byłby on jednym ze spadkobierców ustawowych i uzyskałby prawo do części spadku, to nie oznacza to automatycznie prawa do zachowku. Wskazać należy, że żadnemu ze spadkobierców ustawowych zmarłego K. K. (2) nie przysługuje prawo do zachowku. Do spadkobierców, którzy „byliby powołani z ustawy”, gdyby zmarły nie sporządził testamentu, w tym konkretnie stanie faktycznym, należy bowiem rodzeństwo i zstępni rodzeństwa spadkodawcy, a więc krewni z linii bocznej, będący poza kręgiem osób uprawnionych do zachowku. Wskazać bowiem należy, że wolą ustawodawcy, tworzącego instytucję zachowku, było udzielenie ochrony osobom najbliższym, które wręcz mogły przyczynić się do powstania majątku spadkowego, a zostały pominięte przy dziedziczeniu. Instytucja ta, o charakterze moralnym ma chronić interesy członków rodziny i czyni to niezależnie, a czasem wbrew woli spadkodawcy dokonującego określonych rozporządzeń, ale dotyczy to ochrony tylko osób najbliższych – rodziców, zstępnych (dzieci, wnuków, prawnuków) i małżonka spadkodawcy. (tak też w wyrok SA w Łodzi z dnia 14.03.2014r. IACa 1228/13) Ta właśnie okoliczność była podstawowym powodem oddalenia powództwa

i spowodowała, że bezzasadne stało się dokonywanie ustaleń faktycznych w dalszym zakresie, rodząc niepotrzebne koszty postępowania.

Na marginesie tylko zauważyć należy, że również z innych powodów powództwo nie mogło zostać uwzględnione, zgodnie z żądaniem powoda. Po pierwsze należy zauważyć, że w sytuacji, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego powodowi przysługiwałby udział  $\frac{1}{18}$  części spadku, a nie tak jak wskazywał  $\frac{1}{12}$ . Zauważyć bowiem należy, że matka powoda miała 3 dzieci, a ona sama, gdyby dożyła otwarcia spadku odziedziczyłaby  $\frac{1}{6}$  część spadku. Tym samym więc powodowi przysługiwałaby inna część wartości udziału spadkowego, aniżeli wskazuje. Następnie wskazać należy, że również wartość majątku spadkowego podana przez powoda w żaden sposób nie odpowiada rzeczywistej wartości spadku. Przedstawione przez pozwanych decyzje wskazują wyraźnie, że do opodatkowania zgłosili tylko kwotę pieniężną w wysokości 66.806,21 złotych. Wskazać ponadto należy, że także z treści uzasadnienia Sądu sporządzonego w sprawie INs 642/12 wynika, iż w skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne. Przyjąć zatem należy, że wartość spadku nie wynosi, tak jak wskazuje powód 300.000,00 złotych. Wskazać zatem należy, że powód nie udowodnił swego roszczenia także, co do wysokości, a zapytany o ewentualne wnioski dowodowe, zarówno on, jak i jego pełnomocnik oświadczył, że takowych nie zgłasza.

Mając na uwadze wszystkie w/w okoliczności powództwo podlegało oddaleniu. Konsekwencją przegrania procesu, było to, że powodowi nie przysługuje od pozwanych zwrot kosztów postępowania.